

Protokół Nr 41/2014

**z posiedzenia Komisji Spraw Obywatelskich i Porządku
Publicznego RM odbytego w dniu 25 marca 2014r.**

Posiedzenie komisji rozpoczęło się o godz. 12⁰⁰ i zakończyło o godz. 14⁴⁵
/Lista obecności stanowi zał. nr 1 /.

Radni nieobecni usprawiedliwieni: T. Wisła, J. Meleszko.

Posiedzeniu komisji przewodniczyła A. Drożdżyńska. Na wstępie powitała radnych oraz zaproszonych gości. Stwierdziła że komisja posiada quorum zdolne do podejmowania opinii i wniosków.

W posiedzeniu udział wzięli: Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych, J. Zielińska Skarbnik Gminy, M. Radom Sekretarz Gminy, Prezes Zarządu PTBS Prudnik Sp. z o.o. Mirosław Czupkiewicz, Prezes Zarządu ZUK Jednoosobowej Sp. Gminy Prudnik z o.o. Wojciech Dancewicz, Dyrektor Zarządu ZEC Prudnik Sp. z o.o. Ryszard Janisz, Prezes Zarządu Dyrektor ZWiK Prudnik Sp. Gminy Prudnik z o.o. Paweł Kawecki

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie skargi na działalność Kierownika OPS
2. Zaopiniowanie informacji oraz projektów uchwał na LV sesję RM.
3. Sprawy różne.

Pkt.1

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżyńska odczytała treść skargi na działalność Kierownika OPS Prudnik skierowaną do Wojewody Opolskiego i przekazaną w celu rozpatrzenia według właściwości do Rady Miejskiej w Prudniku.

Skarga z dnia 18.02.2014r. złożona przez mieszkańca Prudnika, który zarzuca Kierownikowi OPS w Prudniku, że odmówił mu pomocy w postaci zasiłku celowego i okresowego. Skarżący uważa, że ma trudną sytuację materialną, nie posiada środków do życia, jest osobą bezrobotną, zarejestrowaną w Powiatowym Urzędzie Pracy w Prudniku i aktywnie poszukuje zatrudnienia.

Radny E. Mazur poprosił Kierownika OPS o dokładne wyjaśnienie tej sprawy.

Kierownik OPS poinformował, że szczegóły tej sprawy przedstawi pracownik socjalny, zajmujący się tą rodziną. Natomiast generalnie chodzi w tym przypadku o nieuczciwość skarżącego, który sprzedał węgiel otrzymany od OPS a przeznaczony na użytek całej rodziny za kwotę 1/3 wartości rynkowej węgla. W zaistniałej sytuacji zasadna jest odmowa skarżącemu dalszej pomocy finansowej.

Ponadto rodzina skarżącego jest objęta programem niebieskiej karty i została ograniczona mu władza rodzicielska nad dziećmi, a rodziną zastępczą nad niepełnoletnią córką została ustanowiona starsza córka. Pan Kierownik OPS stwierdził, że zgodnie z tym co przekazał mu pracownik socjalny to skarżący nie zgłaszał chęci otrzymania pomocy w formie zasiłku celowego a po zasiłek okresowy się nie zgłosił.

W tym miejscu Kierownik OPS Prudnik odczytał oświadczenie skarżącego z dnia 24.03.201r., w którym stwierdził, że „nie mam już rodziny, mieszkam sam, nie chce nikogo znać, córki nie są moje, żadnej przemocy nie stosowałem wobec moich prawnych dzieci, to co pisze pracownik socjalny to są bzdury i doprowadził do rozpadu całej rodziny, jeżeli mu tak zależy to niech sobie przyjmie je do siebie”.

Radny E. Mazur zapytał w jakim wieku jest skarżący.

Kierownik OPS odpowiedział, że ponad 50 lat.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska poprosiła pracownika socjalnego o szczegółowe przedstawienie sytuacji rodziny skarżącego.

Pracownik Socjalny OPS stwierdził, że skarżący odmawia współpracy z OPS, nie przyjął oferowanej pomocy asystenta rodziny. Skarżący jest wdowcem, w skład jego rodziny do niedawna wchodził on i jego 3 córki, obecnie dwie są pełnoletnie i jedna niepełnoletnia (15 lat). Sąd Rejonowy w Prudniku w dniu 30 grudnia 2013r. wydał względem skarżącego wyrok o znęcanie się nad córkami po czym ZBK w Prudniku przydzieliło mu oddzielny lok. socjalny (jedno pomieszczenie) a córkom inne mieszkanie na drugim końcu ul. Bolesława Chrobrego. Jak wcześniej było wspomniane w dniu 24. 03.2014r. Sąd Rodzinny ustanowił starszą córkę skarżącego rodziną zastępczą dla niepełnoletniej.

Rodzinie skarżącego w międzyczasie udzielana była pomoc finansowa i rzeczowa w postaci węgla, zasiłków okresowych, finansowane były posiłki. Skarżący miał również w miesiącu styczniu przyznaną pomoc w postaci zasiłku okresowego, który był jednak przyznany tylko na jeden miesiąc z uwagi na brak współpracy z OPS w Prudniku.

Radny E. Mazur – Czy skarżący kiedykolwiek gdzieś pracował, gdzie pracował, czy od wielu lat może nigdzie nie pracuje.

Pracownik Socjalny OPS - Od wielu lat skarżący nigdzie nie pracuje, w pierwszej połowie ubiegłego roku był na stażu z Urzędu Pracy, po tym był zatrudniony na czas określony, po wygaśnięciu umowy pozostaje bez pracy.

Radny E. Mazur – czy są informacje, że nadużywa alkohol.

Pracownik Socjalny OPS – takie informacje podawały jego córki, że popija alkohola, ale nie ma na to żadnego orzeczenia.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – Na czym miałyby polegać współpraca skarżącego z OPS w Prudniku, co było warunkiem aby była kontynuacja zasiłku okresowego do sześciu miesięcy.

Pracownik Socjalny OPS – Jeżeli rodzina jest objęta procedurą niebieskiej kart to osoba podejrzana o stosowanie przemocy w rodzinie jest zobowiązana do uczestnictwa w programie edukacyjnym dla ofiar przemocy, konsultacji psychologicznych lub według potrzeby psychiatrycznych. Skarżący stwierdził, że zależy mu tylko, aby otrzymać z OPS pieniądze.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – Czy skarżący korzystał z tej pomocy czy odmówił jej otrzymania.

Pracownik Socjalny OPS – Odpowiedział, że skarżący najpierw odmawiał a później brał udział w tej terapii, przy czym wczoraj powiedział, że jest ciężko chory i nie jest to sprawa OPS na co chory, ale odmawia przyjęcia pomocy na zakup leków. Ciężko jest określić jaki jest stan psychiczny skarżącego, gdyż nie chce się diagnozować.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – Od kiedy się podjął terapii?

Pracownik Socjalny OPS – od lutego się podjął terapii, ale nie dostał zasiłku, gdyż nie złożył wniosku.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska - To w tym jest problem, że jeżeli już podjął działania w celu współpracy to nie złożył wniosku i tym samym nie można było jemu przydzielić tego zasiłku., czy tak.

Pracownik Socjalny OPS – Oczywiście.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – A w marcu?

Pracownik Socjalny OPS – też nie złożył tego wniosku.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – A wiedział o tym, że trzeba złożyć ten wniosek?

Pracownik Socjalny OPS – Był u mnie wczoraj i poinformowałem go o tym

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – Wczoraj czyli 24 marca 2014r.

Radny Edward Mróz zauważył, że pismo skarżącego do Wojewody Opolskiego jest z 18 lutego 2014r. gdzie stwierdził, że nie dostaje żadnej pomocy.

Pracownik Socjalny OPS stwierdził, że skarżący nie zwrócił się ani z wnioskiem ani z prośbą o zasiłek i zna procedurę i rozumie na czym polega pomoc z OPS.

Radny Aleksander Rusz zwrócił się z formalnym wnioskiem, aby wezwać skarżącego na komisję w celu wytłumaczenia się z tego co zrobił albo nie zrobił, żeby komisja mogła podjąć adekwatną decyzję.

„za” wnioskiem głosowało 2 radnych, „przeciw” 4 radnych, „wstrzymała się” 1 radna.

Radny Edward Mazur – Sąd żeby wydał wyrok to w jakiś sposób musi zbadać całą sytuację i skoro Sąd mający większą wiedzę od nas wydał taki a nie inny wyrok w stosunku do naszego skarżącego to jest zastanawiające a takich ludzi jak nasz skarżący, którym się wydaje, że nic nie musi a wszystko im się należy są setki.

Kierownik OPS Prudnik zauważył, że tą pomoc, którą kiedyś otrzymywał z OPS skarżący i jego córki wspólnie, obecnie córki nadal otrzymują. Z karty świadczeń skarżącego wynika, że OPS Prudnik w okresie od 2013r. do 2014r. przyznało mu świadczenia w postaci kosztów wyżywienia w szkole dziecka, zasiłek okresowy, łączna kwota przyznanych świadczeń w tym okresie wyniosła 5.283,24 zł. i ten zasiłek brał skarżący na całą rodzinę a tak naprawdę dzieci korzystały tylko z finansowanych przez OPS posiłków. Przyznany rodzinie opał został przez skarżącego sprzedany i jak wynika z wyjaśnień zastępcy kierownika OPS i pracownika socjalnego, przyznany rodzinie kurator oraz asystent rodziny potwierdzili istnienie trudności opiekuńczo-wychowawczych w tej rodzinie, co było przyczyną ograniczenia władzy rodzicielskiej skarżącemu.

Radna Z. Zeprzałka – Krzemień zaproponowała, aby po wysłuchaniu tych obszernych wyjaśnień Kierownika i pracownika OPS Prudnik uznać tą skargę za niezasadną.

Kierownik OPS Prudnik poinformował, że z karty pomocy wynika, iż skarżący miał zaproponowane także sfinansowanie mu posiłków, ale odmówił skorzystania z tej formy wsparcia.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska zauważyła, iż skarżący jest osobą roszczeniową, która uważa, że wszystko mu się należy, ale nie wykazuje dobrej woli, aby pomoc otrzymać.

Pracownik OPS dodał, że w/w pomoc, którą skarżący otrzymał, to nie była całość świadczeń jakie otrzymał z OPS, gdyż pobierał on jeszcze świadczenia rodzinne, dodatek za samotne wychowywanie dzieci a dzieci otrzymywały stypendium szkolne, przy czym skarżący potrafił zabrać córkom stypendium i wyjechać na kilka dni. Jego postawa jest negatywna. Skarżący nie złożył żadnego wniosku i w stosunku do niego nie została wydana żadna decyzja, od której aktualnie mógłby się odwołać.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska zaproponowała, aby podjąć decyzję, że ta skarga jest niezasadna, ponieważ skarżący nie dopełnił formalności w celu uzyskania tych zasiłków. W związku z tym proponuje się zwrócenie skarżącego do OPS o pomoc z odpowiednimi wnioskami.

Radny E. Mazur – Skarżący nic nie robi, żeby się zmienić, jeśli podejmie walkę to dostanie zasiłek.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska zapytała, czy jest możliwość, aby skarżący po zwróceniu się do OPS z wnioskami dostał zasiłek wstecz.

Kierownik OPS poinformował, że zasiłek jest przyznawany od daty złożenia wniosku.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżyńska podsumowując stwierdziła że „Uznajemy jako Komisja Spraw Obywatelskich i Porządku Publicznego po wysłuchaniu obszernych wyjaśnień ze strony Kierownika i Pracownika Socjalnego OPS uznała skargę za nieuzasadnioną, ponieważ nie są spełnione warunki formalne zgodnie z Ustawą O Pomocy Społecznej” i rozstrzygnięcie to poddała pod głosowanie:

„za” przyjęciem skargi jako bezzasadna głosowało 6 radnych, głosów „przeciw” nie było, „wstrzymał się”, 1 radny.

Pkt.2

- **Informacja z działalności rzeczowej i finansowej za 2013r. PTBS Prudnik (druk nr 892).**

Przewodnicząca Komisji A. Drożdżyńska – czy są pytania do powyższej informacji.

Radny E. Mazur. - Zadał pytanie odnośnie sporu ze Starostwem dot. chodnika wzdłuż ul. Skowrońskiego (chodnik przy „Czerwonej Torebce”).

Prezes PTBS stwierdził, że sprawa jest konsultowana z prawnikami, aby nie narazić się na dod. koszty.

Radny E. Mazur zadał pytanie czy są nabywcy na 4 nowe domy budowane przez PTBS przy ul. Spokojnej.

Prezes PTBS – Na dzień dzisiejszy nie ma chętnych, nie mamy podpisanej ani umowy wstępnej, ani umowy rekomendacyjnej, ludzie jak na razie tylko pytają. Na dzień dzisiejszy nie ma zdecydowanego nabywcy.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżyńska – a tą inwestycje finansuje deweloper?

Prezes PTBS – Nie deweloper, deweloperem my jesteśmy. Umowy są tak sformułowane, że budowę, aż do czasu znalezienia nabywcy finansuje wykonawca, czyli firma budowała, która buduje, ale nie wystawiała faktur częściowych bo nie ma chętnych i później kupujący nadpłaca wyrównując do postępu prac.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżyńska- a wykonawca kiedy dostaje pieniądze.

Prezes PTBS- jak znajdzie się nabywca. Wygląda to w ten sposób, że mamy podpisaną umowę z wykonawcą, który buduje dom ze swoich środków a w momencie kiedy podpisujemy umowę z przyszłym właścicielem to on płaci w transzach, zgodnie z postępowaniem prac. Ostatnia transza jest wpłacana przez nabywcę przed podpisaniem umowy przenoszącej własność. Jeżeli nie ma nabywcy to wykonawca finansuje inwestycję.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżyńska - to rozwiązanie jest bezpieczne dla spółki i jak widać się sprawdza, bo domy się sprzedają.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżyńska – jaka jest cena takiego domu.

Prezes PTBS – Ten dom w stanie takim jaki my robimy czyli stan surowy, zamknięty, z zewnątrz wykończony w zależności od wielkości działki jest to kwota 315-318 tys, zł. (z działką).

Radny Edward Mazur – czy tabela zadłużeń za 2013 (przedstawiona w informacji)r. została zminimalizowana, czy zadłużenia się zmniejszają.

Prezes PTBS –Jeżeli mówimy o zadłużeniach właścicieli do swoich wspólnot to dane z końca roku troszeczkę zakłamują pełen obraz sytuacji, gdyż większość opłat to są zaliczki na

wodę, centralne ogrzewanie, zaliczka na koszty utrzymania części spółek. W miesiącu lutym jest rozliczana woda, część ludzi, którzy mają dług do wspólnoty, mają zwrot za wodę, więc dług automatycznie maleje. Ponadto w grudniu ludzie mają różne wydatki związane np. ze świętami i nie reguluje swoich zobowiązań, ale w styczniu płacą za 2 miesiące.

Radny Edward Mazur – Czy te kwoty maleją, czy zadłużenia się zmniejszają np. wobec ZWiK, ZEC.

Prezes PTBS – Jeżeli mamy pieniądze to spłacamy to zadłużenie. Np. zaległość do ZEC w skali wszystkich wspólnot jest mniejsza niż jednomiesięczny przychód a jesteśmy jeszcze w szczycie kosztowym.

Radny Edward Mazur – A co z wodociągami, tam zadłużenie jest jeszcze większe.

Prezes PTBS – ZWiK jest naszym największym wierzycielem. Jako PTBS nie mamy zadłużenia, ale nasze wspólnoty tak, każda wspólnota jest traktowana przez nas jako odrębny podmiot i są one rozliczane na podstawie wystawianych faktur przez dostawców (co miesiąc).

Radny E. Mazur – Czy na dzień dzisiejszy kwota tych zadłużeń się zmniejszyła czy też nie.

Prezes PTBS – Na dzień dzisiejszy nie jestem w stanie na to pytanie odpowiedzieć, na kolejną komisję przygotuję tę informację.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – skąd wynika taka duża różnica w zadłużeniu np. w stosunku do ZEC przy porównaniu roku 2012 do 2013.

Prezes PTBS – W tej informacji najprawdopodobniej nastąpiło przekłamanie.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – Prosimy o sprawdzenie i wyjaśnienie tego.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – Pytanie dotyczy kwoty zadłużenia na PTBS.

Prezes PTBS – Mamy w umowie ze wspólnotami zapisane, że w pierwszej kolejności ściągane jest nasze wynagrodzenie, ale w sytuacji kiedy my jako spółka nie mamy zagrożenia dla naszej bieżącej działalności to wolimy te pieniądze przekazać spółkom zewnętrznym w ramach pokrycia zobowiązań wspólnot.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – a w sprawie zadłużenia ZBK w Prudniku do wspólnot?

Prezes PTBS – Zadłużenie to nie przekracza trzymiesięcznego przypisu. Generalnie ta kwota jest wyższa w stosunku do lat poprzednich, ale mówimy tutaj o trzymiesięcznym przypisie.

Radny E. Mróz zapytał o sposób wyłapywania korzystania w budynku z butli gazowych biorąc pod uwagę częstotliwość przeglądów.

Prezes PTBS – stwierdził, że fakt istnienia w budynku butli gazowych jest stwierdzany już przy przeglądzie rocznym, natomiast co do zasady to gazownik chodzi i wykonuje przeglądy a ostatnio to kominiarz i gazownik są z tej samej firmy. Naszych właścicieli prosimy o usunięcie butli gazowych. W budynku gdzie jest gaz, a nie powinno być butli.

Radny E. Mróz - jaka jest procedura remontów instalacji gazowych.

Prezes PTBS – Remonty instalacji są długotrwałą procedurą. Najpierw musimy wykonać projekt, pozwolenie, zapewnić środki finansowe, najczęściej korzystając z kredytów bankowych, które na bieżąco później spłacamy.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – poprosiła o odpowiedź w sprawie wysokości zadłużenia gminy i właścicieli, porównując rok 2012 do 2013.

Prezes PTBS – Coraz więcej właścicieli nie płaci i zalega powyżej 5 miesięcy, dlatego ta kwota wzrasta.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – ale generalnie ta gospodarka idzie ku lepszemu ponieważ ściągalność od właścicieli jest już po 3 miesiącach, jakie są działania PTBS w kierunku, aby te zaległości były spłacane.

Prezes PTBS – Ja nie mam komórki windykacyjnej. Windykacją zajmuje się ja i jeden pracownik działu księgowości. Najpierw wystawiamy wezwanie, następnie wezwanie ze zwrotką, kolejno wezwanie przed sądowe i dopiero później gdy jest brak reakcji to sprawę kierujemy na drogę postępowania sądowego. Sytuację ratują dodatki mieszkaniowe wypłacane z gminy. W okresie pobierania dodatku mieszkaniowego nie można mieć bieżących zaległości.

Radny Bernard Sobek – zadał pytanie w sprawie braku inwestycji polegającej na budownictwie wielorodzinnym, porównując koszty 1m² budownictwa jednorodzinnego a 1 m² wielorodzinnego poprosił o pochylenie się nad tym tematem

Prezes PTBS – stwierdził, że zasadniczą różnicą jest kwestia czy inwestycja budownictwa wielorodzinnego miałyby być przeznaczona na wynajem czy na sprzedaż, gdyż w wypadku wynajmu partycypacja w kosztach inwestycji mogłaby wynieść tylko 30% a 70% musiałyby stanowić środki własne PTBS, natomiast w przypadku inwestycji z przeznaczeniem lokali na sprzedaż ciężko byłoby znaleźć nabywców. Nikt z wynajmujących lokale mieszkalne przy ul. Armii Krajowej 10 nie wystąpił o wykup mieszkania, gdyż koszty 1m² są duże. Nasze lokale są traktowane przez ludzi jako przejściowe.

Radni więcej pytań i uwag nie wnieśli.

„za” przyjęciem informacji PTBS głosowało 7 radnych, głosów „przeciw” i „wstrzymujących się „ nie było.

- **Informacja z działalności rzeczowej i finansowej za 2013r. ZUK Prudnik (druk nr 893)**

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – zapytała, czy ZUK jest przygotowany do przejęcia nowego zadania w bieżącym roku.

Prezes ZUK poinformował, że spółka jest gotowa do podjęcia od dnia 01.04.2014r. realizacji zadania – oczyszczanie miasta, gdyż postawiła na modernizację i zakupiła samochód specjalistyczny tzw. 5 w jednym tj. zamiatarkę uliczną, polewaczkę, myjkę ciśnieniową, urządzenie do czyszczenia włazów ulicznych jak również urządzenie do opróżniania koszu ulicznych.

Radny E. Mazur – zapytał o koszt urządzenia.

Prezes ZUK-poinformował, że urządzenie jest używane i zostało nabyte w drodze Lessingu.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – zapytała, czy usługi te będą wykonywane również w soboty.

Prezes ZUK odpowiedział, że raczej zostaną zachowane dotychczasowe zasady i w sobotę po godzinach handlu miasto również będzie sprzątane oraz wyznaczone zostaną dyżury w razie jakiś wicher lub innych zdarzeń.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – zapytała jaka będzie cena usług, czy będzie porównywalna do dotychczasowych cen „Remondisa”, czy będzie wyższa lub niższa.

Prezes ZUK – na pewno nie będzie wyższa, zostanie zachowana na tym samym poziomie.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych poinformował, że kwota jest ujęta w budżecie gminy i będzie to ta sama kwota co w zeszłym roku a zadań dla ZUK jest więcej.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska zapytała, czy zostaną przejęci pracownicy „Remondisa”.

Prezes ZUK – Odpowiedział, że na chwile obecną nikogo dodatkowo nie zatrudnia i po 01.04.2014r., po rozpoczęciu realizacji nowego zadania czas pokaże.

Radna Z. Zeprzałka-Krzemień pochwaliła działania ZUK dot. naprawy i renowacji studni na Cmentarzu Komunalnym, ale zwróciła uwagę na problem drzewostanu na cmentarzu, który należałoby przyciąć i uporządkować.

Burmistrz Prudnika poinformował, że drzewostan na cmentarzu jest uzależniony od pana SKUPA, który prowadzi własną politykę dot. drzewostanu na cmentarzu w ramach ochrony przyrody.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – zadała pytanie w kwestii żółtych karteczek na grobach, o co to chodzi.

Prezes ZUK poinformował, że w trakcie porządkowania spraw cmentarza wyszło, że są pewne zaniedbania z przeszłości i karteczki stanowią informację dla opiekunów grobów z prośbą o zgłoszenie się do ZUK w celu wyjaśnienia i uregulowania opłat za miejsca grzebalne. Nie stanowi to żadnej groźby ani nawet wezwania do zapłaty.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – stwierdziła, zarządzenie Burmistrza stanowi, iż w przypadku nie uregulowania opłaty za miejsce grzebalne na cmentarzu może spowodować likwidację grobu.

Sekretarz Gminy M. Radom poinformował, że cokolwiek w zarządzeniu byłoby napisane to i tak o tym wprost stanowi ustawa, w której jest napisane, że jeżeli grób po 20 latach jest nie opłacony, bądź brak jest zgłoszenia zastrzeżenia o jego dalszym użytkowaniu powoduje, że może zostać ponownie użyty.

Sekretarz Gminy M. Radom stwierdził, że była zrobiona kontrola z której wynika, że po powiadomieniu ludzi przez ZUK na 570 faktur wpłaconych, ok. 350 stanowią dotychczasowe zaległości tylko przy 6 kwaterach na cmentarzu jest 20 kwater, kwatery nr 19 wiadomo jest najświeższa więc ją zostawiamy. W tych 6 skontrolowanych kwaterach w liczbie 350 zaległości, 100 stanowi od 10 do 20 lat, czyli są ludzie, którzy 20 lat nie płacą za grób, to oznacza, że co najmniej 20 lat mógłby ten grób zostać zlikwidowany.

Radny E. Mazur – czy dotychczasowy zarządca nie prowadził takiej ewidencji.

Sekretarz Gminy M. Radom – Umowa zawarta w 90 roku była umowa nietypową. Pani Janosowa robiła to co nakładała na nią umowa, ale nie miała obowiązku prowadzenia rejestru. Gmina obecnie próbuje odbudować dokument źródłowy, które nam pokaże, że nowy cmentarz może nam nie być potrzebny za 5 lat, ale za 15 lat, dopiero inwentaryzacja pozwoli nam na właściwe gospodarowanie miejscami na cmentarzu, proszę zobaczyć ile jest dochowań na cmentarzu, o których my nie wiemy.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska - jak pani Janosowa mogła nie mieć rejestrów, przecież miała księgi.

Sekretarz Gminy M. Radom – były to księgi zmarłych (które przejęliśmy), ale nie były to księgi grobów. Gmina na podstawie kwitariuszy, obecnie wprowadza dane do systemu, próbując stworzyć bazę. Opłata za grób jest opłatą, która powinna być regulowana bez wezwania. Aktualnie jesteśmy na etapie porządkowania cmentarza.

Radny Bernard Sobek – co z opłatami wstecz za groby.

Sekretarz Gminy M. Radom – celowo powiedziałem, że jest to opłata cywilno-prawna, czyli my zawieramy umowę. My przedstawiamy propozycję a pan się decyduje czy się na nią zgadza i zawiera z nami nową umowę. Trudno nam wyliczyć wartość dzisiejszej złotówki do dawnej wartości, nie wolno nam naliczać odsetek. Ciężko jest również zrobić tak, że zawiera się umowę od dnia dzisiejszego a zaległości pozostawiać.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych – rozpatrując tą kwestię należy się zastanowić, czyja to jest wina, że została nie uregulowana opłata za grób, ktoś do tej pory korzystał z alejek, wyrzucał śmieci, pobierał wodę a nie płacił.

Sekretarz Gminy M. Radom – Aktualnie, rocznie za śmieci z cmentarza płacimy 38.500 zł., gdzie każdy kto wchodzi na cmentarz nie płaci ani złotówki.

Prezes ZUK zauważył, że społeczeństwo na tym ogólnie nie straciło, bo pani świadcząca usługi pogrzebowe obniżyła ceny o kwotę opłat za cmentarz, czyli w tej chwili pochówek zamyka się w tej samej kwocie co wcześniej, zanim ZUK nie był administratorem cmentarza.

Sekretarz Gminy M. Radom – Mówiąc wprost, poprzednio ta opłata była wliczona o opłatę pogrzebową i ktoś kto robił pogrzeb to nawet nie wiedział, że ją ponosił a obecnie jest to wyszczególnione i płaci się ją ZUK-owi.

Radny Jan Naskręt – Jak wytłumaczyć ludziom, żeby płacili wstecz, skoro prawo nie działa wstecz a przecież w pochówku ta opłata została poniesiona.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych stwierdził, że jeżeli jest grób to powinien być opłacony na bieżąco, jeśli ktoś nie zawrze nowej umowy i nie ureguluje wcześniejszych zobowiązań to po 20 latach grób ulegnie likwidacji, jak każda inna usługa, tak i usługa cmentarna podlega opłacie.

Radny E. Mazur – zapytał, czy jeśli jest zaległość 8 letnia i ktoś chciałby uregulować opłatę na 20 lat to musi najpierw zapłacić za poprzednie 8 lat.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych - nie jest to tak do końca. Jeśli pan ma zaległość 10 letnią i przyjdzie pan zapłacić za grób na kolejne 20 lat to okres 20 lat nie liczy się od dnia kiedy pan teraz przyszedł, lecz od dnia od kiedy opłata była nie uregulowana. Czyli w rzeczywistości ma pan zapłacone za grób na kolejne 10 lat. My nie naliczmy nic wstecz, płaci się ciągle za grób.

Radny E. Mróz –Ile czasu się przewiduje na wyprostowanie tego wszystkiego.

Prezes ZUK – żeby unormować wszystkie sprawy związane z administracją cmentarza potrzebujemy ok. roku czasu.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych - poinformował, że 7 lat temu kiedy dokupione zostały grunty do obecnego cmentarza to szacunki jaki czas będzie on jeszcze użytkowany wynosiły 5-6 lat, zakładane było, że najpóźniej w 2015r. musi być nowy gotowy cmentarz na Jesionowym Wzgórzu, proszę zwrócić uwagę jak wydłużył się okres funkcjonowania cmentarza po uporządkowaniu wielu spraw. Dzisiaj rozmawiamy, że jeszcze co najmniej 5 lat ten cmentarz może być użytkowany.

Prezes ZUK – poinformował, że opłata za miejsca grzebalne nie stanowią przychodu ZUK, lecz w całości są odprowadzone do kasy gminnej.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – zapytała Burmistrza Prudnika, czy skoro stary cmentarz będzie funkcjonował jeszcze przez 5 lat to środki finansowe przeznaczone na nowy cmentarz stanowią pewnego rodzaju zabezpieczenie.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych – aktualnie w Budżecie gminy jest przeznaczona kwota 60 tys. zł. na doprowadzenie przyłączy i ogrodzenie. W tym roku rozpoczniemy inwestycję.

Radny A. Rusz – Czy w związku z tym, że będą się zwalniały miejsca na starym cmentarzu to będzie on czynny równoległe z nowym, czy będzie nieczynny.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych – Cmentarz ten będzie czynny dopóki się da, równoległe, ale nie będzie możliwości tworzenia już nowych grobów.

Prezes ZUK – Zmienia się też forma pochówków, coraz więcej jest spopieleń, w te wszystkie wolne miejsca grzebalne można włożyć nieograniczoną ilość urn.

Radna Z. Zeprzałka – Krzemień – Czy w przyszłej kadencji pomyśli pan o uporządkowaniu obcych, opuszczonych grobów.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych – będziemy robić kolumbarium, przeniesiemy te nagrobki w jedno miejsce. Ponadto będą to kolejne miejsca grzebalne, a może zrobimy tam grobowce Jeszcze jedną alejkę chcielibyśmy na cmentarzu zrobić, może się uda w tym roku w ramach robót publicznych.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska- Panie Burmistrzu na dzień dzisiejszy jaka będzie odpowiedź w sprawie tych grobów, bo wczoraj zrozumiałam, że prostowane będzie to na wniosek mieszkańców a dzisiaj jakbym zupełnie inna odpowiedź otrzymała.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych – Odpowiedź w tej sprawie zostanie udzielona w czwartek. Wczoraj rozważaliśmy różne możliwości rozwiązania tego problemu, w czwartek będę miał opinię w tej sprawie sporządzoną przez radcę prawnego.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska - Ja jako mieszkaniec uważam, że w ostatnim czasie podnosimy dużo opłat i mieszkańcy mają tylko obowiązki a co z problemem, że ówczesne władze nie zawarły tego punktu (obowiązku rozliczania tych opłat) przy sporządzeniu umowy z panią Janosową, to dlaczego mieszkańcy obecnie mają ponosić jakąś karę z tego tytułu. Uważam, że powinna być abolicja w zakresie opłat zaległych i nie regulować ich wstecz. Natomiast jeżeli zaległości regularnie mają być wstecz to w cenach wcześniej obowiązujących?

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych - Uważam, że nie ma podstaw prawnych do tzw. abolicji. Jeżeli dzisiaj byśmy powiedzieli, że ci którzy nie zapłacili to nie muszą płacić, byłoby to nie w porządku do pozostałych, tych którzy zapłacili.

Radny Jan Naskręt – Panie Burmistrzu pan powiedział, że jeżeli mija okres 10 lat i 10 lat należy zapłacić a pan zarządzi po dziesięciu latach wykopanie grobu, to jest niezgodne z prawem.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych – nie, jeśli ktoś chce zapłacić za grób 20 lat i ostatnia opłata skończyła się np. w 1995r. to opłacone teraz przez niego 20 lat kończy się w 2015r. i należy zapłacić za następne 20 lat. To nie są opłaty zaległe, to jest ciągłość opłaty za grób.

Radny Aleksander Rusz - poprosił o wyjaśnienie , że jeżeli w 1994r. chował bliskiego to płacił za pogrzeb i teraz powinien przyjść i dokonać dalszej opłaty.

Prezes ZUK – Tak, gdyż okres 20 letni mija w 2014r. i teraz opiekun grobu powinien dokonać dalszej opłaty na kolejne 20 lat.

Radny Bernard Sobek - stwierdził, że są ludzie, którzy zapłacili i nie zapłacili za miejsce grzebalne, ale w jakich kwotach, skąd wiadomo ile i za ile zapłacili.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych – Wszyscy, którzy zapłacili za groby do tej pory, dostali pokwitowanie i te kwitariusza znajdują się w urzędzie w dziale księgowości, na ich podstawie zostanie określone kto opłacił, ile opłacił i na jaki okres opłacił, do tego będzie się odnosił ZUK pobierając kolejne opłaty.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – do ubiegłego roku była kwota 64 zł. za 20 lat i można było tyle zapłacić, to dlaczego miasto nie chce iść w tym kierunku, aby pozwolić zapłacić ludziom te 64 zł. i w ten sposób załatwić sprawę.

Prezes ZUK– Przedtem cmentarz i usługi stanowiły jedność i te 64 zł. otrzymała gmina a rzeczywista kwota za to była inna.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – Ja rozumiem, ale dlaczego nie może być w ukłonu w tym zakresie w stosunku do ludzi. Od kiedy jest wiadomo, że część ludzi za to nie płaciła.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych – stwierdził, że cały czas było wiadomo, że część ludzi nie uregulowała swoich zobowiązań w tym zakresie, a aktualnie jest to jedynie porządkowane.

Radny Jan Naskręt – Zmarł mi syn w 1959r., w roku 1967r. zmarł mi drugi syn, pochowałem w jednym miejscu a później został zamordowany przez „komunistów” mój trzeci syn i wszyscy leżą w jednym miejscu, dlatego teraz pytam jak to jest, mam zapłacone, czy nie zapłacone.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych – Pan płaci za miejsce pochówku a nie za ilość osób.

Prezes ZUK – dokonał pan opłaty na 20 lat od ostatniego pochówku.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych - obecnie stawka obowiązująca na cmentarzu wynika z kosztów utrzymania cmentarza, które poprzednio nie były w pełni ujawnione.

Prezes ZUK – opłata cmentarna w przeliczeniu na 1 miesiąc wynosi 1 zł.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – Ja rozumiem, że arytmetycznie jest to kwota może niewielka, ale dla mieszkańców jest to jednorazowy duży wydatek.

Radna Z. Zeprzałka – Krzemień – stwierdziła, że obecnie za wszystko trzeba płacić.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – Mamy biednych mieszkańców, którzy zarabiają 800 zł., 1000zł. miesięcznie i nie stać ich na ponoszenie tych opłat.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych – Można powiedzieć, mieszkańcom, że nie będziemy pobierać opłat, ale też nie będziemy wtedy sprzątać cmentarza, przycinać gałęzi i tp. a za pochówek będziemy pobierać tylko złotówkę, lecz nie będziemy wtedy dbać o cmentarz czy to będzie dobrze.

Radny Jan Naskręt – Panie Burmistrzu ma pan rację, że muszą być pobierane opłaty w celu utrzymania porządku, my tego nie negujemy, nam chodzi tylko o te opłaty zaległe. Jak wytłumaczyć ludziom opłaty zaległe.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych – gdyby ludzie regulowali swoje płatności to by dzisiaj nie było tematu zaległości, ludzie nie płacili a teraz muszą zapłacić więcej, zgodnie z zarządzeniem wydanym w zeszłym roku.

Prezes ZUK - Od kiedy ZUK zarządza cmentarzem nie miałem ani jednej skargi dot. opłat za cmentarz. A teraz okazuje się, że jest to ogromny problem.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska – stwierdziła, że kiedyś ten cmentarz też był sprzątny a pani Janosowa odsyłała wszystkich w sprawie porządku do gminy.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych – Pani Janosowa dbała o porządek, natomiast gmina również z własnych środków wykonywała wiele prac, były to zupełnie inne koszty. Ponadto pani Janosowa miała na to pieniądze z tyt. tego, że w każdym pogrzebie zawarta była kwota na utrzymanie cmentarza, które trafiały do niej, dlatego nie była zainteresowana sygnalizowaniem gminie, aby podnieść opłaty, gdyż ona pieniądze miała.

Radny Bernard Sobek – zauważył, że byli ludzie, którym opłata się skończyła, minęło 20 lat i zapłacili dalszą opłatę u pani Janosowej, należałoby się w takim razie dowiedzieć, kiedy zapłacili i ile.

Burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych – Taka osoba zapłaciła 64 zł. na 20 lat i ten kwitariusz znajduje się urzędzie. Drugi raz ta osoba nie będzie ponosić tej opłaty.

Ponadto Burmistrz poinformował, że jeżeli kogoś nie stać, to nie musi od razu zapłacić za 20 lat, może zapłacić za rok, dwa lata, 5 lat i sukcesywnie przedłużać opłatę.

Radny E. Mróz - zaproponował przegłosowanie przyjęcia informacji ZUK i przejście do dalszej części obrad z uwagi na wyczerpanie wszystkich aspektów dyskusji dot. opłat cmentarnych.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska - poddała pod głosownie przyjęcia informacji ZUK (druk 893).

„za” przyjęciem informacji głosowało 7 radnych, głosów „przeciw” i „wstrzymujących się „ nie było.

- Informacja z działalności rzeczowej i finansowej za 2013r. ZEC Prudnik (druk nr 894)

Radny Edward Mróz - zapytał o inwestycje w mieście, przyłączy następnym bloków.

Prezes ZEC – W tym roku nie mam żadnego nowego przyłączenia. W najbliższym czasie będzie inwestycja na kotłowni centralnej, remont jednego kotła a za rok będziemy robić otulenia ochronne, które zmniejszą emisję pyłów do powietrza.

Radny E. Mazur – na marginesie zauważył, że zadłużenie wspólnot PTBS w stosunku do ZEC zdecydowanie zmalało . Radny poprosił o przybliżenie tematu remontu zewnętrznej magistrazy sieci ciepłowniczej pod ziemią przy ul. Prężyńskiej, aż do ul. Powstańców Śląskich, czy to poprawi szczelność ciepłociągu i oszczędność.

Prezes ZEC – na pewno poprawi, chodzi tu o docieplenie ciepłociągu, przesyłanie tego ciepła będzie bardziej efektywniejsze, co powinno mieć odzwierciedlenie w rachunkach

Radny E. Mazur - zadał pytanie na temat instalacji solarnej.

Dyrektor ZEC - wyjaśnił, że jest to pomysł na ciepło sieciowe. Instalacja solarna zasila cały węzeł.

Radny J. Naskręt – Zapytał, czy solary są tylko na okres letni.

Dyrektor ZEC – Solary są całoroczne, włączają się automatycznie, gdy świeci słońce, w miesiącu styczniu wyprodukowano ciepłą wodę na ogrzanie 10 domów.

Radny A. Rusz – Czy modernizacja przepompowni przyniosła wymierne efekty na dzień dzisiejszy, czy jest to policzalne.

Dyrektor ZEC – Jest to policzalne. Powstają oszczędności, są mniejsze straty. Na samej energii elektrycznej oszczędności wynoszą miesięcznie ok. 12.000 zł.

Radni Dalszych pytań i uwag nie wnieśli.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska - poddała pod głosownie przyjęcia informacji ZEC (druk 894).

„za” przyjęciem informacji głosowało 7 radnych, głosów „przeciw” i „wstrzymujących się „ nie było.

- **Informacja z działalności rzeczowej i finansowej za 2013r. ZWiK Prudnik (druk nr 895)**

Radna Z. Zeprzalka – Krzemień - w związku z obniżeniem się wskaźnika strat wody w stosunku do roku poprzedniego wyraziła pochwałę dla działalności ZWiK.

Radny E. Mazur - zadał pytanie dot. przyczyn wymiany i montażu wodomierzy, których koszt został wykazany w informacji.

Prezes ZWiK – Te działania generalnie wynikały z modernizacji. Koszt wodomierzy wykazany w informacji był dużo wyższy w stosunku do roku poprzedniego, gdyż została wymieniona większa liczba wodomierzy, lepszych, nowocześniejszych niż w latach poprzednich, aktualnie montowanych z modułami radiowymi.

Radny E. Mazur – zapytał o kwestie skanalizowania Wieszczyzny, Chocimia i Dębowca.

Prezes ZWiK – Inwestycja w Chocimiu i Dębowcu jest zakończona. W Wieszczyźnie nie planujemy kanalizacji, gdyż jest to w żaden sposób nie uzasadnione ekonomicznie.

Radny E. Mazur – A co z Niemysłowicami.

Prezes ZWiK – W Niemysłowicach w tym roku kończymy I etap kanalizacji to jest mniej więcej do drogi powiatowej, Osiedle Słoneczne. W drugim etapie będzie skanalizowana pozostała część miejscowości do końca roku 2015r.

Ponad to przeprowadziliśmy szereg mniejszych inwestycji np. modernizacja ujęć, pompowni, budowa sieci wodnej i kanalizacyjnej dla ul. Cichej i gen. Andersa, gdzie na zasadzie umowy przyłączeniowej, czyli TBS płacił za budowę i my w określonych terminach zwracamy określone kwoty do TBS-u a sieć staje się naszą własnością.

Radny E. Mazur – Zadał pytanie w sprawie wykazanej w informacji kwocie niedoboru – 35 tys. netto.

Prezes ZWiK – wyjaśnił, że wynik na podstawowej działalności firmy jest dodatni, czyli ZWiK jest w stosunkowo dobrej kondycji finansowej, natomiast biorąc pod uwagę chociażby fakt, że przez 14 miesięcy dłużej finansowany był kredyt z Chocimia i Dębowca 1.500.000. zł. to pojawiły się nagle pewne koszty w strukturze finansowej które spowodowały niedobór na tej pozycji.

Radny Aleksander Rusz – W ubiegłym roku w miejscowości Wieszczyzna było dużo interwencji w sprawie wody, gdyż były prowadzone prace, dążące do przyłączenia ujęcia, czy to rozwiązanie było rozwiązaniem tymczasowym, czy na stałe.

Prezes ZWiK – Było to rozwiązanie na stałe, interwencje się skończyły, a ZWiK ma dyplom za modernizację roku.

Radny Aleksander Rusz – Czyli ze studni jest ujęcie.

Prezes ZWiK – Nie, ujęcie w Wieszczyńce zostało zlikwidowane (gdyż tamta woda nie była zła, ale nie trzymała parametrów), aktualnie woda jest podawana z Moszczanki.

Radny B. Sobek – zadał pytanie w sprawie wymiany wodomierzy z modułem radiowym, czy jest jakiś okres ich wymiany i czy system ten będzie już funkcjonował.

Prezes ZWiK – wyjaśnił, że wodomierze montowane w ostatnim czasie są przystosowane do radiowego odczytu, większość z nich tj. ok. 2000 sztuk ZWiK odczytuje zdalnie, natomiast część z nich wymaga przeprogramowania. Wodomierze te nie są pozbawiane pewnych wad o których ZWiK ma świadomość i na bieżąco koryguje.

Radny E. Mazur – zadał pytanie odnośnie wymiany sieci azbestowych.

Prezes ZWiK – Do roku 2018 skończymy wymianę wszystkich sieci azbestowych na terenie gminy Prudnik.

Radni Dalszych pytań i uwag nie wnieśli.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska - poddała pod głosownie przyjęcie informacji ZWiK (druk 896).

„za” przyjęciem informacji głosowało 6 radnych, głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” nie było.

Następnie komisja przystąpiła do opiniowania uchwał na LV Sesję Rady Miejskiej.

- w sprawie zmian w budżecie Gminy Prudnik na 2014r. (druk nr 896)

Radni uwag i pytań nie wnieśli.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska - poddała pod głosownie projekt uchwały (druk nr 896):

„za” przyjęciem projektu uchwały głosowało 6 radnych, głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” nie było.

- zm. uchwałę w spr: uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Prudnik na lata 2014-2018 (druk nr 897)

Radni uwag i pytań nie wnieśli.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska - poddała pod głosownie projekt uchwały (druk nr 897)

„za” przyjęciem projektu uchwały głosowało 6 radnych, głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” nie było.

- w spr: obciążenia nieruchomości gruntowej (druk nr 898)

Radni uwag i pytań nie wnieśli.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska - poddała pod głosownie projekt uchwały (druk nr 898)

„za” przyjęciem projektu uchwały głosowało 6 radnych, głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” nie było.

- w spr: wydzierżawienia nieruchomości (druk nr 899)
- w spr: wydzierżawienia nieruchomości /druk nr 900/
- w spr: wydzierżawienia nieruchomości /druk nr 901/
- w spr: wydzierżawienia nieruchomości /druk nr 902/

Radni uwag i pytań do projektów uchwał nie wnieśli.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska - poddała pod głosownie projekty uchwał (druk nr 899-902)

„za” przyjęciem projektu uchwały głosowało 6 radnych, głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” nie było.

- w spr. wyodrębnienia Funduszu Sołeckiego (druk nr 903)

Radni uwag i pytań nie wnieśli.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżynska - poddała pod głosownie projekt uchwały (druk nr 903)

„za” przyjęciem projektu uchwały głosowało 6 radnych, głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” nie było.

- w spr. wyrażenia zgody na przystąpienie do partnerstwa z Powiatem Opolskim w celu realizacji przez Gminę Prudnik projektu pn. „ Budowa użytecznych usług ePUAP oraz kreowanie świadomości mieszkańców w celu stworzenia elektronicznej administracji publicznej” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (druk nr 904)

Radni uwag i pytań nie wnieśli.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżyńska - poddała pod głosownie projekt uchwały (druk nr 904)

„za” przyjęciem projektu uchwały głosowało 6 radnych, głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” nie było.

- w spr. przystąpienia do programu „Opolska Karta Rodziny i Seniora” (druk nr 905)

Radni uwag i pytań nie wnieśli.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżyńska - poddała pod głosownie projekt uchwały (druk nr 905)

„za” przyjęciem projektu uchwały głosowało 6 radnych, głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” nie było.

- w spr. przyjęcia programu Prudnicka Karta Rodziny i Seniora (druk nr 906)

Radni uwag i pytań nie wnieśli.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżyńska - poddała pod głosownie projekt uchwały (druk nr 906)

„za” przyjęciem projektu uchwały głosowało 6 radnych, głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” nie było.

- w spr. utworzenia odrębnych obwodów głosowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego (druk nr 907).

Radni uwag i pytań nie wnieśli.

Pani Przewodnicząca Komisji A. Drożdżyńska - poddała pod głosownie projekt uchwały (druk nr 907)

„za” przyjęciem projektu uchwały głosowało 6 radnych, głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” nie było.

Radni dalszej dyskusji nie podjęli, wobec wyczerpania porządku posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała
A. Tomczyk

Przewodnicząca Komisji
Alicja Drożdżyńska